

Sygn. akt: III AUa 1328/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski (spr.)

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Lucyna Guderska

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 r. w Łodzi

sprawy **Niepublicznego Przedszkola (...)**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o ustalenie ubezpieczenia,

na skutek apelacji Niepublicznego Przedszkola (...)

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 13 lipca 2012 r., sygn. akt: V U 1195/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1328/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15 marca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że ksiądz A. N. zgłoszony do ubezpieczenia społecznego jako pracownik u płatnika składek Niepublicznego Przedszkola (...) w Z. nie podlega od 1 sierpnia 2003r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu z tytułu umowy o pracę w charakterze dyrektora przedszkola zawartej w dniu 1 lipca 2003r. na czas od 1 sierpnia 2003r., jako że umowa ta została zawarta „z samym sobą”, tj. między księdzem A. P. Parafii w Z. i A. N. - dyrektorem Niepublicznego Przedszkola (...) w Z.. Ponadto umowa nie zawiera podstawowej cechy stosunku pracy, czyli podporządkowania pracowniczego. Organ założycielski jest jednocześnie organem prowadzącym przedszkole.

W odwołaniu od powyższej decyzji A. N. wniósł o jej zmianę i objęcie go ubezpieczeniem społecznym pracowników zgodnie z umową o pracę podnosząc, że umowa o pracę nawiązała się w formie zbliżonej do powołania na podstawie przepisów wewnętrznych Kościoła (...), bo zgodnie z art. 532 Prawa Kanonicznego w załatwianiu wszystkich czynności prawnych P. występuje w imieniu Parafii i P. stawał się z mocy prawa pracownikiem Przedszkola pełniącym funkcję jego dyrektora. Posiadał przy tym zwierzchnika, bo zgodnie z kanonem 515 § 1 Prawa Kanonicznego dla P. jest nim B. Diecezjalny we wszystkich aspektach prowadzonej przez Parafię działalności.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lipca 2012r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło na podstawie poniższych ustaleń faktycznych i wniosków:

Kwestie związane z prowadzeniem szkół i przedszkoli przez Kościół (...) reguluje art. 14 Konkordatu. Stanowi on, że Kościół (...) ma prawo zakładać i prowadzić placówki oświatowe i wychowawcze, w tym przedszkola oraz szkoły wszystkich rodzajów, zgodnie z przepisami prawa kanonicznego i na zasadach określonych przez odpowiednie ustawy. W realizowaniu minimum programowego przedmiotów obowiązkowych w wystawianiu druków urzędowych szkoły te podlegają prawu polskiemu. W realizowaniu programu nauczania pozostałych przedmiotów szkoły te stosują się do przepisów kościelnych. O publicznym charakterze tych szkół i placówek decyduje prawo polskie.

W trakcie kontroli okresowej przeprowadzonej u płatnika składek Niepublicznym Przedszkolu (...) w Z. za okres od 1 sierpnia 2003r. do 31 października 2011r. ustalono, że proboszcz parafii A. N. zgłoszony był do ubezpieczenia społecznego pracowników jako dyrektor tej placówki od 1 sierpnia 2003r. zgodnie z umową o pracę z dnia 1 lipca 2003r., jaką zawarł „sam ze sobą” jednocześnie jako pracodawca - P. Parafii R.-Katolickiej w Z. i pracownik - Dyrektor Niepublicznego Przedszkola (...) w Z..

W wyjaśnieniach złożonych podczas kontroli ZUS w dniu 17 października 2011r. ksiądz A. N. podał, że przedszkole jest założone i kierowane przez Parafię R.-Katolicką w Z. i zgodnie ze statutem przedszkolem kieruje proboszcz, który zatrudnia personel dydaktyczno-wychowawczy i pomocniczy, podpisując wszystkie umowy o pracę. Podpisał również sam ze sobą umowę o pracę w dniu 1 lipca 2003r., bo nie ma innej osoby, która mogłaby podpisać z nim tę umowę. Nie ma nad sobą żadnego zwierzchnictwa, jeśli chodzi o kierowanie przedszkolem. Organ założycielski - parafia jest jednocześnie organem prowadzącym przedszkole. Ksiądz biskup udziela misji kanonicznej każdorazowo proboszczowi na prowadzenie parafii i każdorazowy P. Parafii w Z. jest jednocześnie kierującym przedszkolem. W sprawach finansowych (do wysokości dotacji) Przedszkole podlega burmistrzowi w Z., a w sprawach dydaktyczno-wychowawczych - kuratorium w K.. Rada Parafialna jest doradcą proboszcza w sprawach parafialnych, ale sprawy przedszkola jej nie dotyczą dlatego nie mogła podpisać z nim umowy o pracę.

W zastrzeżeniach do protokołu kontroli z 8 stycznia 2012r. odwołujący przedłożył nowy statut przedszkola obowiązujący od 30 czerwca 2006r. (wyjaśniając, że poprzedni przekazał przez nieuwagę) i umowę o pracę z dnia 1 sierpnia 2003r., jaką zawarł z nim radny parafialny S. K.. Z umowy tej wynika, że z dniem 1 sierpnia 2003r. ksiądz A. N. zostaje zatrudniony na czas nieograniczony na stanowisku dyrektora przedszkola w wymiarze pełnego etatu z wynagrodzeniem 1000 zł plus premia.

Ksiądz A. N., po objęciu parafii w Z. zastał sytuację taką, że proboszcz był jednocześnie dyrektorem przedszkola parafialnego prowadzonego od wielu lat, a wywodzącego się z tradycji ochronki dla ubogich dzieci. Przedszkole jest czynne od poniedziałku do piątku. Dzieci przychodzą z własnym śniadaniem, podawana jest tylko herbata i drugi posiłek w porze obiadowej na życzenie rodziców, za dodatkową odpłatnością w ramach cateringu. Przedszkole utrzymywane jest ze środków przekazywanych przez organ samorządowy z budżetu gminy (stanowiących 75%, a obecnie ok. 80 % środków przeznaczanych na dziecko w przedszkolu publicznym) oraz dobrowolnych opłat rodziców wynoszących po 30 zł na dziecko. Część rodziców dzieci zwolniona jest z opłat z uwagi na złą sytuację materialną rodzin. Przedszkole ma bardzo niski budżet i parafia dokłada do niego z własnych środków. Zatrudnione są dwie nauczycielki wychowania przedszkolnego, dwie pomoce na pół etatu i sprzątaczką. Z wszystkimi tymi osobami umowy o pracę zawierał dyrektor przedszkola będący jednocześnie proboszczem parafii. Odwołujący prowadzeniu przedszkola, jak i parafii poświęca cały swój czas, jest zawsze do dyspozycji. Prace związane z zarządzaniem przedszkolem wykonuje w pomieszczeniu, które równocześnie jest biurem parafialnym. Zajmuje się również zaopatrzeniem przedszkola (jako intendent) i wykonuje podstawowe naprawy. Pobierane wynagrodzenie w znacznej części przeznacza na finansowanie potrzeb przedszkola. Podwyżki swego wynagrodzenia na stanowisku dyrektora konsultuje z Radą Parafii.

Statut Niepublicznego Przedszkola (...) w Z. obowiązujący od dnia 30 czerwca 2006r. stanowi, że organem prowadzącym przedszkole jest Parafia (...)w Z., a organem reprezentującym parafię jest proboszcz parafii (§

3 pkt 1 i 2). Stosownie do § 3 pkt 5 dyrektorem przedszkola jest proboszcz parafii, a do zadań dyrektora należy m.in. kierowanie działalnością przedszkola i reprezentowanie go na zewnątrz, sprawowanie nadzoru pedagogicznego, zapewnianie warunków harmonijnego rozwoju psychofizycznego wychowanków, dysponowanie środkami finansowymi określonymi w budżecie przedszkola, decydowanie w sprawach zatrudnienia i zwalniania nauczycieli i innych pracowników przedszkola (§ 3 pkt 6 statutu).

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy uznał, że umowa o pracę z dnia 1 sierpnia 2003r. budzi wątpliwości co do jej wiarygodności, jako że nie tylko nie była przedstawiona w czasie kontroli, ale też jest sprzeczna z informacjami udzielanymi wówczas przez odwołującego, który jednoznacznie wypowiedział się, że Rady Parafialnej nie dotyczyło w żaden sposób prowadzenie przedszkola. Członek Rady Parafialnej nie miałby więc tytułu prawnego do zatrudniania pracownika Przedszkola. Status placówki takie prawa daje tylko dyrektorowi. Ponadto w odwołaniu akcentowana jest kwestia powstania stosunku pracy z mocy powołania przez biskupa, zatem tym bardziej nie byłoby uzasadnienia dla spisania umowy o pracę z radnym parafialnym.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy, w wyniku dokonanej oceny dowodów, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione.

Zdaniem Sądu odwołujący wykazał wprawdzie, że w ramach zawartej w dniu 1 lipca 2003r. z Niepublicznym Przedszkolem (...) w Z. umowy o pracę wykonywał określone czynności, jednakże brak jest podstaw do przyjęcia, że wykonywał je w ramach nawiązanego stosunku pracy, bowiem brak jest wszystkich cech konstrukcyjnych określonych w art. 22 § 1 k.p., tj. podporządkowania pracodawcy. Podporządkowanie pracownika uważane jest za cechę odróżniającą stosunek pracy od innych prawnych stosunków świadczenia usług, przesądzającą o gospodarczym i społecznym charakterze zatrudnienia pracowniczego. Nawet w istniejących nowoczesnych, autonomicznych systemach podporządkowania pracownika pracodawcy nadal występuje wyraźne oddzielenie pozycji i roli pracodawcy od pozycji i roli pracownika. Kierownicze uprawnienia pracodawcy nie muszą być realizowane w drodze wydawania pracownikowi bezpośrednich poleceń w procesie pracy, ale zawsze wyrażają się w określeniu zadań i warunków, w jakich mają być one wykonywane. Koncepcja stosunku pracy opiera się na teorii, według której podstawą ustroju pracy jest wymiana świadczeń między dwoma kontrahentami: właścicielem środków produkcji (podmiotem zatrudniającym) a pracownikiem.

Objęcie konkretnej osoby ubezpieczeniem zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym może nastąpić tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczenia spełnia ustawowe warunki, o których mowa w art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na brak spełnienia przesłanki podporządkowania pracownika pracodawcy, między księdzem A. N. a Niepublicznym Przedszkolem (...) w Z. nie doszło do skutecznego nawiązania umowy o pracę.

Sąd Okręgowy stwierdził przy tym, że Konkordat czy Prawo Kanoniczne stwarza dla proboszcza będącego jednocześnie dyrektorem przedszkola parafialnego odrębną podstawy prawnej pozwalającej na inne traktowanie w sferze prawa pracy i ubezpieczeń społecznych niż pozostałych osób. Określona bowiem w art. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993r. (Dz. U. z 1998r., Nr 51, poz. 318) niezależność i autonomia Kościoła (...) nie pozwala w sferze prawa pracy na tworzenie odrębnych tworów, nadawanie statusu pracowniczego proboszczowi z mocy prawa „w formie zbliżonej do powołania”. Termin „powołanie” występuje w prawie w dwóch znaczeniach: jako powierzenie określonej osobie stanowiska lub funkcji, które nie powoduje nawiązania z tą osobą stosunku pracy albo jako jednostronna czynność prawna stanowiąca podstawę stosunku pracy na określonym stanowisku z osobą, która wyraziła na to zgodę. Stosunki pracy z powołania mogą być nawiązywane tylko w przypadkach wyraźnie określonych w przepisach odrębnych względem kodeksu pracy. Nawiązanie stosunku pracy na podstawie powołania nie następuje w przypadkach, gdy akt powierzający stanowisko nie jest tożsamy z powołaniem w rozumieniu art. 68 k.p. i przepisów, do których przepis ten odsyła, lecz jest tylko do tej czynności podobny. Nawiązanie stosunku pracy z powołania jest możliwe tylko wtedy, gdy przepis odrębny w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. (samodzielnie lub w powiązaniu z innymi przepisami) wyraźnie odnosi się do podstawy nawiązania stosunku pracy. Przepis odrębny w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. musi wyraźnie przewidywać nie tylko, że określone stanowisko powierza

się pracownikowi na podstawie powołania, ale także, że na tej podstawie nawiązuje się stosunek pracy. W niniejszej sprawie, oddanie odwołującemu w zarząd K. Parafialnego p.w. św. J. C. oraz beneficjum w Z. na mocy dekretu B. K. z dnia 14 czerwca 2003r. - określanego niekiedy przez odwołującego jako powołanie - oznacza w istocie powierzenie określonego stanowiska/pełnienia określonej funkcji. Jest to powołanie w znaczeniu organizacyjnym, nadaje ono uprawnienia i nakłada obowiązki związane z objętym stanowiskiem/pełnioną funkcją. Z tego sposobu obsadzenia stanowiska w żadnym razie nie wynika, że to powołanie powoduje powstanie stosunku pracy, o którym mowa w art. 68 § 1 k.p. Przepisy stanowiące podstawę powołania odwołującego na wspomniane stanowisko/do pełnienia wspomnianej funkcji nie zawierają przepisu odrębnego, na mocy którego powstaje stosunek pracy nawiązany na podstawie powołania.

Sąd I instancji zważył również, że zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 5 ustawy z 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1989r., Nr 29, poz. 154 ze zm.) parafie są osobami prawnymi jako jedna z terytorialnych jednostek organizacyjnych K.. Organem osoby prawnej jest dla parafii proboszcz (art. 7 ust. 3 pkt 5). Parafia jest więc pełnoprawnym podmiotem obrotu prawnego. Może zaciągać zobowiązania, uzyskiwać przychody, a przede wszystkim prowadzić swą odstawową działalność duszpasterstwo. Osoby prawne działają przez swe organy, przedstawicieli, przedstawicielem parafii jest proboszcz, którego mianuje biskup diecezji, do której należy dana parafia. Parafia jako samodzielny podmiot prawa polskiego może być też pracodawcą. P. może więc samodzielnie zatrudniać w parafii pracowników albo osoby na innej podstawie prawnej. Zakładem pracy w rozpatrywanej sprawie jest Niepubliczne Przedszkole (...), które jest założone i prowadzone przez Parafię R.-Katolicką w Z.. Ta z kolei jest z mocy prawa reprezentowana przez jej proboszcza. Dyrektorem przedszkola jest każdorazowy proboszcz parafii. Osoba będąca proboszczem i dyrektorem przedszkola nie może zatrudnić sama siebie, bo nie może podlegać sama sobie. Ta sama osoba nie może występować w roli pracodawcy i pracownika. Dla stosunku pracy nieodzowne jest podporządkowanie pracownika pracodawcy. Nie decyduje w tej kwestii nazwa stosunku prawnego, użyta nazwa stanowiska, ale rzeczywiste cechy relacji między podmiotem świadczącym pracę, a jego pracodawcą. Skoro pracodawcą w niniejszej sprawie jest Niepubliczne Przedszkole (...), którego organem założycielskim jest Parafia Katolicka w Z., to proboszcz parafii, będący jednocześnie dyrektorem przedszkola, nie może realizować swych obowiązków w rygorze pracowniczym, dlatego nie może być objęty ubezpieczeniem społecznym pracowników. Nie kwestionując faktu, że ksiądz A. N. konsultował z B. K. wiele spraw dotyczących prowadzonej parafii, w tym związanych z założonym przez parafię przedszkolem, Sąd wskazał, iż biskup nie stał się przez to pracodawcą odwołującego się jako dyrektor placówki przedszkolnej. Niewątpliwie jest przełożonym w zakresie dotyczącym funkcji proboszcza, ale nie w zakresie funkcji dyrektora przedszkola, którego organem założycielskim jest parafia, a nie biskup. Obowiązkiem pracownika jest wykonywanie powierzonych mu pracy pod kontrolą w określonym miejscu, czasie, za ustalonym wynagrodzeniem, którego nie może się zrzec. Obowiązkiem pracodawcy jest wypłacanie wynagrodzenia pracownikowi za jego pracę. Biskup ani jego urząd nie wypłaca żadnego wynagrodzenia dyrektorowi przedszkola, ani zatrudnionym tam osobom, nie przekazuje żadnych środków na funkcjonowanie tej placówki, podobnie jak na rzecz parafii. Parafia utrzymuje się z ofiar wiernych. Hierarchiczne podporządkowanie proboszcza parafii biskupowi, który oddał w zarząd kościół parafialny oraz beneficjum nie zastępuje podporządkowania pracowniczego w relacji pracodawca - pracownik.

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uznał prawidłowość decyzji organu rentowego, bowiem w ocenie Sądu brak jest przesłanek do objęcia odwołującego obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Odwołanie podlegało więc oddaleniu zgodnie z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

W apelacji ubezpieczony zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości, zarzucając: 1. naruszenie prawa materialnego poprzez:

a. błędną wykładnię art. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską, podpisanego w Warszawie w dniu 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998r. nr 51. poz. 318) poprzez przyjęcie, iż zasada autonomii Kościoła (...) nie pozwala w sferze prawa pracy na tworzenie odrębnych tworów, jak nadawanie statusu pracowniczego P. z mocy

prawa w „formie zbliżonej do powołania”, tj. iż Konkordat i Prawo Kanoniczne nie stwarza dla proboszcza będącego jednocześnie dyrektorem Przedszkola Parafialnego odrębnej podstawy prawnej pozwalającej na inne traktowanie w sferze prawa pracy i ubezpieczeń społecznych niż pozostałych osób;

b. art. 2 w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1989.29.154) poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co skutkowało przyjęciem, iż zasada autonomii Kościoła (...) nie pozwala w sferze prawa pracy na tworzenie odrębnych tworów, jak nadawanie statusu pracowniczego proboszczowi z mocy prawa wewnętrznego Kościoła Katolickiego;

2. naruszeniu przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego oraz innym zebranych w sprawie dowodom polegające na uznaniu, że powołanie księdza A. N. przez B. Diecezjalnego na stanowisko P. w Parafii w Z. nie stanowi podstawy nawiązania z nim stosunku pracy jako Dyrektora Niepublicznego Przedszkola (...) w Z., lecz oznacza organizacyjne powierzenie mu tego stanowiska oraz, że ksiądz Biskup pomimo, iż jest przełożonym ks. A. N. w zakresie dotyczącym funkcji proboszcza, nie jest przełożonym w zakresie funkcji dyrektora przedszkola, którego organem założycielskim jest parafia a nie biskup.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że nie można zgodzić się z twierdzeniem Sądu I instancji, iż zasada autonomii Kościoła (...) nie pozwala w sferze prawa pracy na tworzenie odrębnych tworów, jak nadawanie statusu pracowniczego proboszczowi z mocy prawa w „formie zbliżonej do powołania”, to jest że Konkordat i Prawo Kanoniczne nie stwarza dla proboszcza będącego jednocześnie dyrektorem przedszkola parafialnego odrębnej podstawy prawnej pozwalającej na inne traktowanie w sferze prawa pracy i ubezpieczeń społecznych niż pozostałych osób. Zasadę autonomii i niezależności Kościoła (...) w tworzeniu podległych mu jednostek organizacyjnych, należy oceniać tak, że K. może w zakresie tej swobody ustalić, iż każdorazowy proboszcz parafii powoływany decyzją biskupa na to stanowisko jest automatycznie, tj. z mocy prawa powoływany na dyrektora utworzonych jednostek organizacyjnych, w tym związanych z oświatą. Przedstawiona wykładnia znajduje uzasadnienie w treści art. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła (...) w Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym, K. rządzi się w swych sprawach własnym prawem, swobodnie wykonuje władzę duchowną i jurysdykcyjną oraz zarządza swoimi sprawami, oraz z art. 20 w/w ustawy, w myśl której K. osoby prawne mają prawo zakładać i prowadzić szkoły oraz inne placówki oświatowo-wychowawcze i opiekuńczo-wychowawcze na zasadach organizacyjnych i programowych określonych przez odpowiednie ustawy. Mają one charakter katolicki i podlegają władzy kościelnej. Wykładnia przepisu art. 20 w/w ustawy jednoznacznie wskazuje, iż jednostki te podlegają władzy kościelnej. Ingerencja Sądu I instancji w wewnętrzne regulacje Kościoła (...), kwestionująca możliwość powołania z mocy prawa P. na stanowisko Dyrektora Przedszkola Parafialnego łamie umowy międzynarodowe łączące Polskę ze S. Apostolską, albowiem kwestia ta nie powinna podlegać ocenie w toku postępowania w niniejszej sprawie skoro odwołujący się przedłożył w poczet materiału dowodowego wewnętrzny akt prawny Kościoła (...), z którego jednoznacznie wynika, iż obejmując stanowisko P. jednocześnie objął funkcję dyrektora Przedszkola Parafialnego.

Sąd I instancji w sposób całkowicie dowolny ustalił, wykraczający poza sędziowską swobodę oceny materiału dowodowego, iż Ksiądz B. pomimo, iż jest przełożonym A. N. w zakresie dotyczącym funkcji proboszcza, nie jest przełożonym w zakresie funkcji dyrektora przedszkola, którego organem założycielskim jest parafia a nie biskup. Taka konkluzja nie znajduje podstaw w treści zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jeżeli Ksiądz B. jest przełożonym ks. A. N. jako proboszcza - Sąd I instancji to przyznaje - to skoro ksiądz proboszcz z mocy wewnętrznych regulacji K. jest dyrektorem przedszkola, to biskup jest również przełożonym ks. A. N. pełniącego funkcję dyrektora przedszkola. Z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można wywieść odmiennego wniosku, co

więcej stanowisko odwołującego się znajduje poparcie w przepisach prawa kanonicznego, zgodnie z którymi proboszcz parafii podlega biskupowi diecezjalnemu, na co wskazuje kan. 515 § 1 prawa kanonicznego zgodnie z którym, parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w K. partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi. Ponadto, zgodnie z § 1 kan. 538 proboszcz traci swój urząd przez sunięcie lub przeniesienie, dokonane zgodnie z przepisami prawa przez biskupa diecezjalnego (...). Z przepisów prawa kanonicznego wynika zatem, iż proboszcz podlega biskupowi we wszystkich aspektach prowadzonej przez siebie działalności, w tym również w zakresie prowadzonych przez parafię inicjatyw społecznych, jakimi bez wątpienia są te związane z prowadzeniem jednostek oświatowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Zaskarżony apelacją wyrok został oparty na prawidłowych ustaleniach faktycznych po przeprowadzeniu niewadliwej oceny dowodów i nie narusza przepisów prawa materialnego.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity - Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585) tytułem obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowego oraz chorobowego i wypadkowego jest pozostawanie w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy). Natomiast w myśl art. 13 ust. 1 takie ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974r. kodeks pracy (tekst jednolity - Dz. U. z 1998r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.), przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W świetle tej regulacji, istotne w sprawie jest ustalenie i rozważenie, czy pomiędzy skarżącym i Niepublicznym Przedszkolem (...) w Z. istniał stosunek pracy. Skoro forma wykonywania pracy decyduje o podstawie podlegania ubezpieczeniom społecznym oczywiste jest uprawnienie organu rentowego, do kontroli zawieranych umów o pracę a następnie, w razie sporu, zakres kognicji sądu ubezpieczeń, obejmuje - badanie ważności danego stosunku prawnego.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006r. III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005r. o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 - 16/251).

W ocenie Sądu Apelacyjnego słuszne jest stanowisko Sądu I instancji, że stosunek prawny łączący A. N. i Niepubliczne Przedszkole (...) w Z. nie jest stosunkiem pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.

Dla wywołania skutków prawnych związanych z istnieniem danego stosunku zobowiązaniowego nie jest wystarczające jedynie zawarcie umowy od strony formalnej, ale decydujące jest rzeczywiste realizowanie i trwanie stosunku pracy w granicach wyznaczonych treścią art. 22 k.p. Sama wola stron nie jest wystarczająca, skoro nie towarzyszy jej realizowanie umowy. W tej kwestii jednoznaczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lutego 2010r. sygn. akt II UK 204/09 w którym stwierdził, że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc

jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Definicja ustawowa stosunku pracy zawarta jest w art. 22 k.p. i zakłada wykonywanie pracy osobiście, odpłatnie, w ramach podporządkowania pracowniczego, w sposób powtarzalny i bez ponoszenia przez pracownika ryzyka prowadzenia podmiotu zatrudniającego.

Dla wyjaśnienia tych znaczących elementów definicyjnych, Sąd Okręgowy przeprowadził logiczną i w pełni racjonalną ocenę przeprowadzonego postępowania dowodowego, w żadnej mierze nie przekraczając granic wyznaczonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Ocenę powyższą w pełni akceptuje Sąd Apelacyjny, uznając ją za prawidłową. Na gruncie niniejszej sprawy nie ma bowiem podstaw do przyjęcia, że praca A. N. w Niepublicznym Przedszkolu (...) w Z. była wykonywana w ramach podporządkowania pracowniczego. Ważność umowy oraz ocena, czy została zawarta umowa o pracę, zależą od rozważenia okoliczności konkretnej sprawy w zakresie celów, do jakich zmierzały strony zawieranej umowy, zgodnego zamiaru stron co do wszystkich istotnych elementów konstrukcyjnych umowy, oraz zachowania elementów konstrukcyjnych właściwych dla stosunku pracy, w szczególności cechy szeroko rozumianego podporządkowania pracownika w procesie świadczenia pracy.

Wbrew twierdzeniu apelującego, analizując zgromadzony materiał dowodowy prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że stosunek prawny łączący wnioskodawcę i Niepubliczne Przedszkole (...) w Z. nie może być zakwalifikowany jako umowa o pracę, bowiem brak jest wszystkich cech stosunku pracy, a mianowicie podporządkowania wnioskodawcy pracodawcy. Podkreślenia wymaga, że Niepubliczne Przedszkole (...) jest założone i prowadzone przez Parafię R.-Katolicką w Z.. Parafia jest z mocy prawa reprezentowana przez jej proboszcza. Dyrektorem przedszkola jest każdorazowy proboszcz parafii. Jednakże ksiądz A. N. jako będący jednocześnie proboszczem i dyrektorem przedszkola nie może zatrudnić sam siebie, bo nie może podlegać sam sobie. Ta sama osoba nie może występować w roli pracodawcy i pracownika, albowiem dla stosunku pracy nieodzowne jest podporządkowanie pracownika pracodawcy. Nie decyduje w tej kwestii nazwa stosunku prawnego, użyta nazwa stanowiska, ale rzeczywiste cechy relacji między podmiotem świadczącym pracę, a jego pracodawcą. Skoro pracodawcą w niniejszej sprawie jest Niepubliczne Przedszkole (...), którego organem założycielskim jest Parafia Katolicka w Z., to proboszcz parafii, będący jednocześnie dyrektorem przedszkola, nie może realizować swych obowiązków w rygorze pracowniczym, dlatego nie może być objęty ubezpieczeniem społecznym pracowników.

Nie ma przy tym racji skarżący twierdząc, że Konkordat oraz Prawo Kanoniczne stwarza dla proboszcza będącego jednocześnie dyrektorem przedszkola parafialnego odrębną podstawę prawną pozwalającą na inne traktowanie w sferze prawa pracy i ubezpieczeń społecznych niż pozostałych osób. Sąd meriti trafnie wywiódł, że określona w art. 1 Konkordatu między S. Apostolską i Rzeczypospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993r. (Dz. U. z 1998r., Nr 51, poz. 318) niezależność i autonomia Kościoła (...) nie pozwala w sferze prawa pracy na tworzenie odrębnych tworów, nadawanie statusu pracowniczego proboszczowi z mocy prawa „w formie zbliżonej do powołania”, zaś powołanie księdza A. N. do pełnienia funkcji proboszcza w parafii w Z. nie stanowi podstawy nawiązania z nim stosunku pracy jako dyrektorem Niepublicznego Przedszkola (...) w Z. na podstawie art. 68 § 1 k.p., lecz oznacza jedynie organizacyjne powierzenie mu tej funkcji. Fakt, że ksiądz A. N. konsultował z B. K. wiele spraw dotyczących prowadzonej parafii, w tym związanych z założonym przez parafię przedszkolem, nie może prowadzić do wniosku, iż biskup stał się przez to pracodawcą proboszcza. Niewątpliwie biskup jest przełożonym w zakresie dotyczącym funkcji proboszcza, ale nie w zakresie funkcji dyrektora przedszkola, którego organem założycielskim jest parafia, a nie biskup. Hierarchiczne podporządkowanie proboszcza parafii biskupowi, który oddał w zarząd kościół parafialny oraz beneficjum nie zastępuje podporządkowania pracowniczego. Czym innym jest podległość proboszcza względem biskupa wynikająca z Prawa kanonicznego, a czym innym kwestia oceny prawnej umowy o pracę i skutków jakie wywołuje, do której oceny w żaden sposób nie odnoszą się regulacje Prawa kanonicznego, tudzież Konkordatu.

Reasumując skoro pracodawcą w niniejszej sprawie jest Niepubliczne Przedszkole (...), którego organem założycielskim jest Parafia Katolicka w Z., to proboszcz parafii, będący jednocześnie dyrektorem przedszkola, nie może realizować swych obowiązków w rygorze pracowniczym, dlatego nie może być objęty ubezpieczeniem społecznym pracowników. Stosunek pracy nie nawiązał się z mocy Prawa kanonicznego, nie powstał też z racji powierzenia

wnioskodawcy przez biskupa probostwa Parafii p.w. Św. J. C. w Z.. Stanowisko dyrektora przedszkola związane z funkcją proboszcza parafii nie stwarza automatycznie dla niego statusu pracowniczego.

W związku z powyższym zarzuty apelującego w zakresie naruszenia przez Sąd prawa procesowego, pozbawione są słuszności. Przeciwnie w ocenie Sądu Apelacyjnego, ocena dowodowa dokonana przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa i spełnia wymogi określone w art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślenia wymaga, że skutecznie postawiony zarzut naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998r. II UKN 151/98 - OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999r. II UKN 459/98 – OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999r. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna - czego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił.

W konsekwencji powyższych stwierdzeń Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w wyniku niewadliwie dokonanej oceny dowodów i z zebranego w sprawie materiału wyprowadził trafne wnioski, iż A. N. nie spełnia przesłanek do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, bowiem umowa wnioskodawcy z Niepublicznym Przedszkolem (...) w Z. nie wykreowała stosunku pracy, o którym mowa w art. 22 § 1 k.p., a zatem właściwie zastosował przepisy prawa materialnego.

Mając powyższe na uwadze, uznając zarzuty apelacji za bezzasadne, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.